Posyłam anioła przed tobą

„Oto Ja posyłam anioła przed tobą, aby cię strzegł w drodze i zaprowadził cię na miejsce, które przygotowałem. Miej się przed nim na baczności, słuchaj głosu jego i nie przeciwstawiaj mu się, bo nie przebaczy występków waszych, gdyż imię moje jest w nim. A jeżeli będziesz pilnie słuchał jego głosu i wykonasz wszystko, co powiem, wtedy będę nieprzyjacielem nieprzyjaciół twoich i przeciwnikiem przeciwników twoich” **2 Mojż. 23:20-23**

Bóg nadał prawo, przykazania Izraelowi i przekazał je przez Mojżesza. Było to ciężkie zadanie do wykonania. Bóg wiedział, że Mojżesz będzie potrzebował w wielu wypadkach Jego wsparcia. W tym celu daje mu obietnicę w słowach: „Posyłam anioła przed tobą”, zaznaczając, aby zachował ostrożność, bacznie słuchał jego głosu i uwidocznił to w czynie, bo on jest Bożym narzędziem, przez które Pan będzie mówił, a to doda mu odwagi, mądrości i umiejętności do prowadzenia wybranego narodu. Mojżesz miał obiecane błogosławieństwo.

W wersecie tytułowym występuje określenie „przed tobą”. Wyobraźmy sobie, że zamiast niego użyte byłyby słowa „obok” lub „z tyłu”. Być może w określeniu miejsca zawarta jest pewna nauka.

„Anioł przed tobą” wskazuje na posłańca prowadzącego nas po wyznaczonej przez Pana drodze po zawarciu „przymierza przy ofierze”. Dodaje siły i mocy, gdy jesteśmy w doświadczeniach. Pomaga rozpoznać wolę Pana. Podpowiada, abyśmy byli odważnymi dać odpór przeciwnikowi. Pozwala na osiągnięcie pokoju, radości; jest błogosławieństwem, zwiastuje wesołą nowinę zbawienia. Taki posłaniec jest naszym stróżem.

„Anioł idący obok” może oznaczać posłańca udzielającego nam napomnienia. Przypomina nam, że oddalamy się od Boga. Mówi nam, że Bóg jest sprawiedliwy i odpowiednio do naszego postępowania nas karze. W taki sposób anioł rozmawiał z Izraelem: *„I wstąpił anioł Pański z Gilgal do Bochim, i rzekł: Wywiodłem was z Egiptu i wprowadziłem was do ziemi, którą przysiągłem waszym ojcom, mówiąc: Nie naruszę przymierza mego z wami na wieki. Tylko wy nie zawierajcie przymierza z mieszkańcami tej ziemi, ale zburzcie ich ołtarze. Wy jednak nie usłuchaliście mojego głosu. Czemu to uczyniliście?”* Sędz. 2:1-2.

„Anioł idący z tyłu” znaczy, że Bóg wycofuje swojego posłańca do tyłu w celu obserwacji, zabiera swoje błogosławieństwo i wykonuje swój gniew. Uczynił to względem Izraela. *„Zapłonął gniew Pana na Izraela, wydał ich więc w rękę łupieżców, którzy ich łupili, i zaprzedał ich w ręce ich okolicznych wrogów i nie mogli się już ostać przed swoimi wrogami”* Sędz. 2:14.

Po wypędzeniu Adama i Ewy z raju Bóg postawił na straży Cherubina, aby rozkaz Boga był wykonany. Zapewne, Cherubin nie był posłany przed Adamem, ani nie był w społeczności z nim, ale wypełnił swoje zadanie będąc z tyłu.

Bóg posyłał aniołów do wielu osób indywidualnych, odznaczających się wiarą i sprawiedliwością, które jako typy wskazywały na Boga, Jezusa i Kościół.

Gdy Abraham szedł ofiarować Izaaka, zjawił się przed nim anioł i rzekł: *„Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyń mu nic, bo teraz wiem, że boisz się Boga, gdyż nie wzbraniałeś się ofiarować mi jedynego syna swego”* 1 Mojż. 22:12.

Niebiański posłaniec przyniósł Abrahamowi cudowną wiadomość, że Bóg rozmnoży jego potomstwo jako gwiazdy na niebie i jako piasek na brzegu morskim, a przez nie spłynie błogosławieństwo na całą ludzkość.

Gdy Abraham uznał za stosowne ożenić Izaaka, posłał swego sługę, aby poszukał mu żony. Bóg w tym celu posłał anioła przed nim, aby wybór był dobry (1 Mojż. 24:7).

Synowie Izraela uciekali z Egiptu przed gniewem faraona, zostali otoczeni przez jego wojsko i groziło im zniszczenie nad brzegiem Morza Czerwonego. Wówczas *„anioł Boży, który kroczył przed obozem Izraela, przesunął się i szedł za nimi. I ruszył słup obłoku sprzed oblicza ich i stanął za nimi tak, iż wsunął się między obóz Egipcjan i obóz Izraela. Z jednej strony był ciemnością, z drugiej strony rozświetlał noc. I nie zbliżali się przez całą noc jedni do drugich”* 2 Mojż. 14:19-20. Bóg użył ręki Mojżesza i wiatru, by wody morza rozstąpiły się, a lud przeszedł przez morze suchą nogą. Obóz faraona został zatopiony.

Gdy Eliasz tak bardzo osłabł na duchu, że błagał Boga, aby mógł umrzeć, usiadł przed drzewem jałowca i zasnął w nadziei, że się już więcej nie obudzi. *„Lecz oto dotknął go anioł i rzekł do niego: Wstań, posil się”* 1 Król. 19:5. W ten sposób Bóg okazał swoją opatrzność nad prorokiem.

Zachariasz i jego sprawiedliwa żona Elżbieta nie mieli dzieci. Na tę niewiastę patrzono pogardliwie, a ona

gorąco modliła się, prosząc Boga o błogosławieństwo. Zachariaszowi, jej mężowi, pełniącemu obowiązek kapłański w domu Pańskim *„ukazał się anioł Pański stojący po prawej stronie ołtarza kadzielnego i rzekł: Nie bój się Zachariaszu, bo wysłuchana została modlitwa twoja i żona twoja Elżbieta urodzi ci syna i nadasz mu imię Jan”* Łuk. 1:11-13, a on będzie zwiastunem Mesjasza.

Gdy Maria byla brzemienną, Józef uznał, że nie jest ojcem tego dziecka. Postanowił ją opuścić potajemnie. Nie podobało się to Bogu, więc wysłał jednego ze swych aniołów do Józefa z oznajmieniem: *„Józefie, synu Dawidów! Nie bój się przyjąć Marii, żony twojej, albowiem co się z niej poczęło, z Ducha Świętego jest”* Mat. 1:20. Józef usłuchał głosu anioła.

Z przytoczonych przykładów wynika, że aniołowie nie są tylko czczą fantazją, lecz potężnymi istotami, wykonującymi służbę Bożą w różnych kierunkach. Spróbujmy odnaleźć siebie w tych przykładach i ocenić opatrzność Bożą.

NARODZENIE PAŃSKIE

„A ty, Betlejemie Efrata, najmniejszy z okręgów judzkich, z ciebie mi wyjdzie ten, który będzie władcą Izraela” Mich. 5:1. Betlejem znaczy „dom chleba”. To małe miasteczko, położone na południe od Jeruzalem, było wybrane na miejsce narodzenia Pana Jezusa. Rzymianie panowali nad Palestyną. Cesarz wydał rozkaz, aby wszystkich ludzi spisać. Obowiązkiem było, aby każdy obywatel zgłosił się do rejestracji w swoim regionie. Józef i Maria musieli jechać do Betlejem. Długa, męcząca podróż wyczerpała siły Marii. Miasto było przeludnione, nie było gdzie mieszkać. W końcu zmuszeni byli schować się w miejscu przeznaczonym dla zwierząt. Cały Izrael był w napięciu, oczekując wydarzenia, które miało nastąpić. Od dni Abrahama i obietnicy, którą Bóg dał, oczekiwali przyjścia Mesjasza. Każda pobożna niewiasta izraelska miała nadzieję, że będzie wybrana, aby zostać matką tego dziecięcia. *„I stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła syna swego pierworodnego, a owinęła go w pieluszki i położyła go w żłobie, przeto, iż miejsca nie mieli w gospodzie. A byli pasterze w owej krainie w polu nocujący, straż nocną trzymający nad stadem swoim. A oto anioł Pański stanął podle nich, a chwała Pańska zewsząd oświeciła je, i bali się bojaźnią wielką. I rzekł do nich anioł: Nie bójcie się, bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi, iż się wam dziś narodził Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. ”* Łuk. 2:6-11.

Od stworzenia człowieka żadne wydarzenie nie równało się temu. Faryzeusze, finansiści, kupcy, wielcy politycy, nauczyciele, którzy rządzili Izraelem, nie mieli zaszczytu być świadkami narodzenia Mistrza, ani nie ustalili i nie ogłosili tego faktu. Bóg użył w tym celu aniołów i skromnych pasterzy, którzy byli pokornymi ludźmi, uczciwie pracującymi na swoje utrzymanie. Pokornie pospieszyli zobaczyć dzieciątko i dać świadectwo innym. Nie żądali za to żadnej chwały, przeciwnie, oddali chwałę Bogu i sławę za wszystkie te rzeczy, które widzieli i o których słyszeli. W tym ubogim, skromnym Betlejem wypełniło się proroctwo Izajasza 9:5: . *„Albowiem dziecię narodziło się nam, syn nam jest dany, i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Książę Pokoju”*. Prorok wymienia cztery urzędy naszego Pana. Kojarzy się nam to z czterema przymiotami charakteru Bożego lub z czterema Ewangeliami Pisma Świętego.

„Cudowny doradca” – to mądrość cechująca kapłana, który w domu izraelskim był uznawany za doradcę i nauczyciela. Ewangelista Marek opisał Pana Jezusa jako najwspanialszego z całej rodziny Bożej, przedstawił Go jako kapłana, Wodza nacechowanego mądrością, wzór do naśladowania.

„Bóg Mocny” – ewangelista Łukasz w swojej Ewangelii przedstawia Pana jako proroka, panującego nad całą ziemią, umiejącego pouczać człowieka, mającego moc przywrócić mu życie.

„Ojciec Odwieczny” – to miłość, którą jest nacechowany król. Ewangelia Mateusza wykazuje, że nasz Pan, Król królów i Pan panów, swoją miłością ogarnął cały świat i jako głowa Kościoła udzieli żywota każdemu pragnącemu.

„Książę Pokoju” – to wspaniały Sędzia. Jego działalność jest oparta na sprawiedliwości. Ewangelista Jan opisuje, że Bóg przeprowadzenie sądu zlecił swojemu Synowi. Sędzia ten rozpatrzy wszystkie uczynki, da sprawiedliwą zapłatę, założy trwały pokój, a usunie wszelkie zło. Po narodzeniu Pana Jezusa aniołowie dali prorocze świadectwo dotyczące Zbawcy świata. *„A zaraz z onym aniołem przybyło mnóstwo wojsk niebieskich, chwalących Boga i mówiących: Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach dobre upodobanie”* Łuk. 2:13-14. To poselstwo anielskie zostało zrozumiane szczególnie od zesłania Ducha Świętego. Czas jego spełnienia się nastąpi, gdy oblicze Pańskie zostanie zwrócone ku ludzkości, gdy Królestwo Chrystusowe zapanuje na ziemi. Wówczas ziszczą się wszystkie przepowiednie aniołów i proroków.

Usługa aniołów względem Pana trwała przez cale Jego życie: gdy był kuszony na puszczy przez szatana, gdy dał mu stanowczy odpór, wówczas *„aniołowie przystąpili i służyli Mu”* Mat. 4:11. Gdy był doświadczany w Getsemane, prosił swojego Ojca o pomoc. Bóg posłał swojego anioła, który dodał Mu siły i mocy w tak ciężkim doświadczeniu.

OBIETNICA DLA KOŚCIOŁA

Bogu się upodobało użyć swych niebiańskich posłańców nie tylko w czasach poprzednich, ale i obecnych względem klasy powołanej: *„Albowiem Aniołom swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach swoich”* Psalm 91:11. *„Zatacza obóz Anioł Pański około tych, którzy się go boją i wyrywa ich”* Psalm 34:8. Są to obietnice dla Kościoła. Apostoł Paweł (Hebr. 1:14) z natchnienia Bożego oświadcza, iż są to usługujący aniołowie, posłani przed nami, abyśmy mogli dostąpić zbawienia.

Zbliżają się święta Narodzenia Pańskiego, będziemy dysponować wolnym czasem. Spróbujmy przeanalizować błogosławieństwa opatrzności Bożej uwidocznionej w naszym Panu, w innych mężach korzystających z pomocy aniołów, Przenieśmy to na nasze życie i odnajdźmy siebie. Zbliża się także zakończenie Roku Pańskiego 1991. Jest to wspaniała okazja do podsumowania swego życia i postanowienia nowych ślubów. Podliczmy nasze uczynki pozytywne i negatywne. Będziemy mieli jasny obraz, ile razy Bóg musiał nam przebaczać. Sprawdźmy, czy anioł usługujący szedł przed nami, czy może szedł równo z nami, udzielając nam napomnień, a może szedł już poza nami, zostawiając nas własnemu losowi. Obliczajmy dni naszego życia, a dobroć i miłosierdzie Boże pobudzą naszą wiarę i ufność w Boga względem zbliżającego się Nowego Roku. Anioł Pański niechaj idzie przed nami i prowadzi nas poza wtórą zasłonę. Amen.

Sygnowski Józef
R-
„Straż”